

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Biznes laboratoryjny](#)

Za dużo na infrastrukturę, za mało na innowację



Polska wydała zbyt dużo środków unijnych na infrastrukturę, a za mało na poprawę innowacyjności i konkurencyjności gospodarki, co powinno być celem w latach 2014-20. Tak wynika z raportu Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, który zaprezentował prof. Wojciech Misiąg, wykładowca WSliZ,

wiceprezes NIK, były wiceminister finansów.

Autorami raportu „Ocena efektywności wykorzystania pomocy finansowej Unii Europejskiej jako instrumentu polityki spójności społeczno-gospodarczej oraz poprawy warunków życia” są: Jan Misiąg, Wojciech Misiąg oraz Marcin Tomalak. Badania zostały przeprowadzone w ramach projektu realizowanego przez WSiIZ. Publikacja sfinansowana została ze środków Narodowego Centrum Nauki.

Główny cel raportu, jak zaznaczył prof. Misiąg, to ocena, w jaki sposób środki unijne wpłynęły na tempo wzrostu gospodarczego, stan spójności terytorialnej i poprawę warunków życia w latach 2004-11. Autorzy starali się też odpowiedzieć na pytania: czy dotacje zostały wykorzystane na istotne, zgodne z założeniami cele i jak płynące stąd wnioski wykorzystać przy kolejnym rozdaniu środków unijnych w latach 2014-2020.

- Te pytania mają szczególne znaczenie w odniesieniu do Polski Wschodniej, która w latach 2007-13 była traktowana preferencyjnie – podkreśla prof. Wojciech Misiąg.

Z raportu WSiIZ wynika, że w latach 2004-11 60 proc. środków unijnych przeznaczono na budowę dróg i dopłaty bezpośrednie do rolnictwa, a na innowacje i rozwój przedsiębiorczości ok. 9 proc. To, zdaniem prof. Misiąga, nie do końca było zgodne z założeniami. - Mamy widoczny wzrost infrastruktury. Wątpliwości budzi natomiast fakt, że stosunkowo mała część pieniędzy unijnych została wykorzystana na tworzenie bazy do rozwoju w przyszłych latach - twierdzi.

Według autora raportu, środki unijne „należy wykorzystywać do tego, żeby poprawiać konkurencyjność i innowacyjność naszej gospodarki, tworzyć taką strukturę, która poradzi sobie nawet wtedy kiedy na świecie działo się będzie nie najlepiej, co zostało trochę zaniedbane”.

W odróżnieniu od innych opracowań dotyczących funduszy unijnych, raport WSiIZ opiera się na badaniach, jak środki unijne zostały wykorzystane w danych województwach i wpłynęły na ich wzrost gospodarczy. Wyniki mogą zaskakiwać.

Z raportu wynika, że najwięcej środków unijnych w przeliczeniu na 1 mieszkańca otrzymały województwa Polski Wschodniej: podlaskie i warmińsko-mazurskie, a najmniej małopolskie i śląskie. Jednocześnie dane wskazują, że na tych obszarach, gdzie środków unijnych było najwięcej widać najniższe tempo wzrostu gospodarczego!

Dlaczego? Autorzy analizy przedstawiają kilka hipotez. Pozyskane z unii środki na projekty infrastrukturalne spowodowały ograniczenie działań (głównie inwestycyjnych) na rzecz zwiększenia innowacyjności. Efektywność projektów jest bardzo zróżnicowana. Kolejną przyczyną to zróżnicowanie województw pod względem infrastruktury itp., co wymaga spożytkowania innych środków na różnych terenach. Mimo zwiększonych preferencji dla Polski Wschodniej, projekty infrastrukturalne pochłonęły większą część przyznanych środków.

- Poziom PKB w Polsce po roku 2004 był uzależniony od poziomu PKB UE i dotacje unijne nie były w stanie tego zrekomensować. Mając na uwadze zarządzanie środkami z unii w perspektywie finansowej 2014-2020 będzie łatwiej, gdyż te najgorsze dziury w infrastrukturze zostały zasypane. Najważniejsze będą działania na rzecz innowacyjności – podsumowuje profesor.

Władysław Ortyl, Marszałek Województwa Podkarpackiego zauważa, że dla regionu najważniejsze są inwestycje w przyszłość, w nowe technologie, edukację i szkolnictwo wyższe.

- Wnioski zawarte w raporcie WSiIZ są słuszne, choć część jest przedwczesna. Szczególnie jeśli chodzi o inwestowanie związane z innowacyjnością, te efekty nie przyjdą tak szybko. Poza tym niekiedy brak efektów wynika z faktu, że wsparcie finansowe było zbyt skromne. Konieczne jest zatem kontynuowanie programu Rozwój Polski Wschodniej. Raport WSiIZ to cenny materiał w skali województwa i całego kraju i bardzo pomocny, jeśli chodzi o sposób wydatkowania funduszy unijnych w najbliższych 7 latach - ocenia marszałek.

Źródło: www.gospodarkapodkarpacka.pl

<http://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/19514.html>

Informacje dnia: [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#) [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#) [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#)

Partnerzy